

Sygnatura akt VI Ka 239/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **17 czerwca 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Bożena Żywioł

Sędziowie SSO Grażyna Tokarczyk

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Marka Dutkowskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014 r.

sprawy **D. W. syna Z. i S.,**

ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 209§1 kk, art. 209§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 7 stycznia 2014 r. sygnatura akt IX K 194/12

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na mocy art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej w punkcie 3 kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia 3 stycznia 2012 r.;
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
4. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 239/14

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 17 czerwca 2014r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 7 stycznia 2014r., w sprawie o sygn. IX K 194/12, uznał oskarżonego D. W. za winnego tego, że w okresie od 12 maja 2005r. do 17 czerwca 2008r. w G. uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy oraz wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 6 lipca 2004r. w sprawie V RC 1008/03, obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie małoletniego syna P. W. alimentów, poprzez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 209 § 1 kk i za ten czyn na mocy art. 209 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto uznał oskarżonego za winnego czynu polegającego na tym, że od lutego 2009r. do 24 września 2010r. oraz od 10 października 2010r. do czerwca 2011r. w G. uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy oraz wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 6 lipca 2004r. w sprawie V RC 1008/03, obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie małoletniego syna P. W. alimentów, poprzez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 18 czerwca 2008r. do 22 grudnia 2008r. kary 1 roku pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 21 września 2005r. w sprawie o sygn. akt IX K 1454/05 za przestępstwo z art. 209 § 1 kk, warunkowo przedterminowo zwolniony, tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 209 § 1 kk w zw. z art. 64 §1 kk i za ten czyn na mocy art. 209 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe pozbawienia wolności Sąd Rejonowy połączył i wymierzył karę łączną 1 roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu kwotę 929,88 złotych brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz zwolnił oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów procesu.

Od niniejszego wyroku apelację osobistą wywiódł oskarżony, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mający wpływ na jego treść, polegający na nieprawidłowym przyjęciu, że oskarżony wskutek niepłacenia alimentów na swojego syna naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych w okresach od lutego 2009r. do 24 września 2010r. i od 10 października 2010r. do czerwca 2011r., podczas gdy okoliczności ujawnione w trakcie przewodu sądowego prowadzą do wniosku, że pokrzywdzony w w/w okresie, objętym zarzutem aktu oskarżenia, miał w pełni zaspokojone swoje podstawowe potrzeby życiowe z uwagi na pobieranie przez K. C. świadczeń z funduszu alimentacyjnego (na dowód czego przedstawił stosowne pisma z OPS w G.). Podniósł nadto, iż w dniu 1 stycznia 2012r. przebywał w zakładzie karnym, a także wniósł o przesłuchanie kluczowego świadka w sprawie, a to K. C., celem ustalenia prawidłowego okresu pobierania przez nią świadczeń alimentacyjnych. W końcowych wersach apelacji zarzucił wyrokowi rażącą niewspółmierność kary, która jest w jego ocenie surową.

Stawiając takie zarzuty oskarżony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Analiza treści środka odwoławczego prowadzi do wniosku, że skarżący kwestionuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne oraz dokonaną ocenę prawną zarzucanych oskarżonemu czynów.

Na wstępie rozważań należy zatem podkreślić, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 06.07.1995r., II AKr 182/95, OSPriP 196/2-3/24). Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich

mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (zob. też wyrok SN z dnia 24.03.1975r., II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84).

Apelacja oskarżonego stanowi w istocie polemikę z ustaleniami Sądu I instancji, próbę zastąpienia ich własną odmienną oceną materiału dowodowego bez wykazania, jakich uchybień w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Skarżący w uzasadnieniu swojej apelacji podnosi w istocie brak wyczerpania w niniejszej sprawie wszystkich ustawowych znamion przestępstwa niealimentacji z uwagi na zaspokojenie w pełni podstawowych potrzeb życiowych P. W. w okresach objętych zarzutem, a tym samym brak elementu narażenia go na niemożność ich zaspokojenia. Taka argumentacja nie może podważyć skutecznie ustaleń Sądu I instancji, opartych na rzetelnej i drobiazgowej ocenie całego materiału dowodowego.

Należy zatem zauważyć, że wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd meriti dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie otrzymywanych środków przez K. C. na utrzymanie i wykształcenie dziecka. Z treści zeznań składanych przez nią trzykrotnie w toku postępowania przygotowawczego oraz dołączonych, a korespondujących z zeznaniami, dokumentów wynika bezsprzecznie, iż jedynymi źródłami utrzymania małoletniego, niepełnosprawnego syna oskarżonego na przestrzeni zarzucanych lat były otrzymywane przez matkę pokrzywdzonego wynagrodzenie za pracę, a także świadczenia otrzymywane z Ośrodka Pomocy Społecznej w G. w postaci: zasiłku rodzinnego (otrzymywanego od maja 2004r. do sierpnia 2008r.), dodatku z tytułu samotnego wychowywania dziecka (otrzymywanego od maja 2004r. do sierpnia 2005r.), jednorazowego dodatku z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego we wrześniu 2007r., dodatku z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego (otrzymywanego od maja 2004r. do sierpnia 2008r.), zasiłku pielęgnacyjnego (otrzymywanego od maja 2004r. do stycznia 2008r.), zaliczki alimentacyjnej w kwocie 250 złotych (otrzymywanej od września 2005r. do września 2008r.) oraz świadczenia z funduszu alimentacyjnego (otrzymywanego od października 2008r. do września 2009r.). W związku z przekroczeniem w kolejnych okresach uzyskiwanego, określonego dochodu rodziny w przeliczeniu na jedną osobę w rodzinie, świadczenia z funduszu alimentacyjnego na osobę uprawnioną nie przysługiwały już K. C., ta zaś, z zawodu pielęgniarka, była z tego powodu zmuszona podjąć dodatkowo pracę na pół etatu w drugim szpitalu, by móc zapewnić dziecku nie tylko niezbędne utrzymanie, ale i opiekę lekarską i rehabilitację w związku z jego niepełnosprawnością. Oskarżony podnosi, iż w zarzucanym mu okresie matka dziecka pobierała świadczenia alimentacyjne wypłacane przez (...), stąd niesłusznie i nieprawidłowo ustalono okres zarzucanej mu niealimentacji, który zbiega się i pokrywa z okresem wypłacanych świadczeń, w żadnej mierze jednak ta okoliczność nie zwalniała oskarżonego od obowiązku partycypowania w kosztach utrzymania dziecka. Fakt uzyskiwania przez matkę uprawnionego dziecka określonych świadczeń wszak był przecież związany bezpośrednio z tym, iż oskarżony, jako rodzic zobowiązany do alimentów, ich nie płacił, a egzekucja wszczęta na podstawie tytułu wykonawczego, pochodzącego z Sądu Rejonowego w Gliwicach, okazała się bezskuteczna. To zatem na nim, jako ojcu dziecka, spoczywał w pierwszym rzędzie - po myśli przepisu art. 128 krio oraz wyroku Sądu Rejonowego - obowiązek dostarczenia środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania dla dziecka; ma rację też Sąd orzekający, wywodząc na podstawie doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy, że utrzymanie dwóch osób, nawet przy uwzględnieniu pomocy faktycznej rodziców K. C., z uzyskiwanych przez nią środków było trudne.

Należy zauważyć, że do wypełnienia ustawowych znamion przestępstwa z art. 209 § 1 kk wystarcza samo narażenie uprawnionego do alimentacji na niemożność zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życiowych, pozostające w związku przyczynowym z uchylaniem się sprawcy od ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego. Jak podkreśla się w orzecznictwie, sam fakt zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych osoby uprawnionej kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji, przez inne osoby nie zobowiązane, a także z funduszu alimentacyjnego ZUS, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb (tak wyrok SN z dnia 27 III 1987r., V KRN 54/87). W szczególności stanu zagrożenia wywołanego niepłaceniem alimentów nie usuwa fakt, że potrzeby uprawnionej osoby zaspokaja osoba współzobowiązana do łożenia na jej utrzymanie, jeżeli sama świadczy więcej, niż na nią przypada, z uszczerbkiem dla swego zdrowia lub własnych potrzeb.

Analogiczna sytuacja istnieje wówczas, gdy koszty utrzymania i wychowania osoby uprawnionej do alimentacji ponosi faktycznie osoba nie obciążona takim obowiązkiem, co dotyczy także wypadku świadczeń z funduszu alimentacyjnego (uchwała SN z dnia 9 VI 1976r., VI KZP 13/75). Jak ustalono w trakcie postępowania przed Sądem Rejonowym, od momentu rozstania się matki dziecka z oskarżonym w 2002r., P. W. był wychowywany i utrzymywany wyłącznie przez swoją matkę, oskarżony zaś nie wykazywał żadnego zainteresowania losem dziecka, tym, czy ma ono zapewnione odpowiednie środki materialne konieczne nie tylko do utrzymania i kontynuowania leczenia wraz z rehabilitacją, ale i do uzyskania niezbędnego wykształcenia i przygotowania zawodowego, czy korzystania z dóbr kultury. Jeśli tylko dzięki znacznemu wysiłkowi matki pokrzywdzonego jego potrzeby mogły być zaspakajane w podstawowym stopniu, to nie wyłączało to jednak w żadnym stopniu odpowiedzialności karnej oskarżonego i nie usuwało stanu zagrożenia wywołanego niepłaceniem zasądzonych alimentów.

Zważywszy na powyższe zdaniem Sądu Okręgowego skarżący nie wskazał okoliczności, których nie miałby w polu widzenia Sąd I instancji. Stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonego, było trafne, Sąd ten wyjaśnił bowiem, dlaczego oskarżony swoim uporczywym, umyślnym działaniem zrealizował znamiona przestępstwa z art. 209 § 1 kk. Wskazać przy tym należy, iż zgodnie z istotą swobodnej oceny dowodów stanowisko to wprawdzie było oparte o własne przekonanie organu orzekającego, niemniej uwzględniało wszystkie przeprowadzone dowody, w tym także odczytane zeznania K. C., ocenione zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, pozostając pod ochroną art. 7 kpk.

Oskarżony w środku odwoławczym wnosił o bezpośrednie przesłuchanie na rozprawie świadka K. C. celem ustalenia prawidłowego okresu pobierania przez nią świadczeń alimentacyjnych na rzecz dziecka, ta okoliczność jednak została w sposób nie budzący żadnych wątpliwości udowodniona zgodnie z jego twierdzeniem w oparciu o zeznania matki dziecka i korespondujące z nimi dokumenty w postaci decyzji i pism OPS w G. oraz dokumentacji komornika, o czym obszernie była już mowa powyżej. Sąd Rejonowy po ustaleniu za pośrednictwem Policji, iż K. C. wraz z dzieckiem wyjechała z kraju w czerwcu 2012r. do Niemiec, z zamiarem stałego tam pobytu, bez możliwości ustalenia terminu przyjazdu do Polski, w sposób uprawniony skorzystał z treści art. 391 § 1 kpk odczytując jej wszystkie zeznania z postępowania przygotowawczego, nadto – mimo braku takiegoż wymogu - po uzyskaniu od stron zgody na takie odczytanie. Sąd odwoławczy zatem na rozprawie apelacyjnej, rozpoznając powyższy wniosek dowodowy oskarżonego, po myśli przepisu art. 170 § 1 pkt 2 kpk wnioski o przesłuchanie K. C. oddalił.

Wobec zaskarżenia wyroku na korzyść przez oskarżonego Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej analizy sprawy i także z urzędu nie dostrzegł żadnych uchybień w rozpoznaniu sprawy. Postępowanie sądowe wykazało więc winę oskarżonego. Także przyjęta kwalifikacja prawna zachowania oskarżonego, w tym odnośnie jednego z czynów popełnionych w warunkach powrotu do przestępstwa, nie budziła wątpliwości. Rozważania prawne, jakie w tym względzie przeprowadził Sąd I instancji są godne podzielenia.

Z tych wszystkich względów nie sposób więc zgodzić się z twierdzeniami apelującego, które w istocie stanowiły jedynie polemikę z ustaleniami i ocenami Sądu orzekającego meriti.

Wniesienie środka odwoławczego w części odnoszącej się do winy spowodowało konieczność sprawdzenia rozstrzygnięcia w zakresie odnoszącym się do wymierzonych oskarżonemu kar, Sąd jednak nie znalazł najmniejszych podstaw do zakwestionowania i tych rozstrzygnięć. Mając w polu widzenia sposób działania oskarżonego, jego sylwetkę, znaczny stopień społecznej szkodliwości czynów jakich się dopuścił, długi czas popełnienia tych przestępstw, a nadto przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności obciążających, jak i łagodzących przytoczonych trafnie przez Sąd Rejonowy, zdaniem Sądu Okręgowego kary w orzeczonych wymiarach - odpowiednio 8 i 6 miesięcy pozbawienia wolności spełnią swe cele zapobiegawcze i wychowawcze, wypełniając nadto wymogi prewencji ogólnej i w zakresie społecznego oddziaływania. Oskarżony jest sprawcą niepoprawnym, łatwo powracającym na drogę przestępstwa, o czym świadczy jego trzykrotna karalność, w tym także za popełnienie występku niealimentacji, nadto stosowano bez powodzenia każdorazowo wobec niego w przeszłości środek probacyjny w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary, stąd słusznie Sąd Rejonowy – wobec przyjęcia braku pozytywnej prognozy kryminologicznej – społecznej wobec oskarżonego - nie znalazł przesłanek do zastosowania wobec niego art. 69 § 1 kk. Orzeczona kara

łączna, przy zastosowaniu zasady asperacji, ale w wymiarze zbliżonym do górnej granicy kar połączonych, także nie może być uznana za karę rażąco surową, jeśli zważy się przede wszystkim na bardzo długie okresy bezprawnych zachowań, bo rysujących się na przestrzeni sześciu lat, a nadto podnoszone przez Sąd merytoryczny względy natury wychowawczej.

Utrzymując wyrok w mocy zatem także w części dot. wymiaru kary, Sąd Okręgowy jedynie po myśli art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej w punkcie 3 kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 1 stycznia 2012r. do dnia 3 stycznia 2012r., w tym bowiem okresie – jak słusznie zresztą podnosi skarżący w apelacji – był on tymczasowo aresztowany.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji oskarżonego, Sąd Okręgowy – poza omówioną wyżej jego zmianą – zaskarżony wyrok utrzymał go w mocy.

W pkt 3 wyroku zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu koszty nieopłaconej przez oskarżonego pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, obejmujące także kwotę podatku VAT, a nadto zwolniono oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.